

KOMENDA MIEJSKA POLICJI W GLIWICACH

<http://gliwice.slaska.policja.gov.pl/ka9/informacje/wiadomosci/266824,Dwie-tragedie-w-ciagu-jednego-tygodnia-utoneli-w-czechowickim-jeziorze.html>

2020-09-23, 21:18

DWIE TRAGEDIE W CIĄGU JEDNEGO TYGODNIA, UTONĘLI W CZECHOWICKIM JEZIORZE

W ciągu minionego tygodnia w czechowickim jeziorze utonęły dwie osoby. Obie utonęły, próbując przepłynąć jezioro w pław. Za każdym razem, do utonięcia doszło na niestrzeżonym odcinku kąpieliska. Apelujemy o rozwagę i zdrowy rozsądek.

8 sierpnia br. około 16:57 na telefon alarmowy dodzwoniła się znajdująca się na niestrzeżonej plaży kobieta. Poinformowała, że przed chwilą ktoś miał się topić na jeziorze w czechowicach. Skierowani na miejsce mundurowi potwierdzili, że kilka minut wcześniej na niestrzeżonym odcinku kąpieliska pod wodą miał zniknąć 15-latek. Na brzegu zastali jego towarzyszy-pięcioro nieletnich mieszkańców Zabrza i Gliwic. Z ich relacji wynikało, że 15-latek wraz z dwoma kompanami, chcieli przepłynąć jezioro w pław. Dwojgu z nich się udało, natomiast 15-letni gliwiczanie, nie doплыł do brzegu. Tragiczne sceny odbyły się kilka metrów od brzegu, na oczach postronnych świadków. Pomimo akcji ratunkowej nie udało się uratować chłopca. Ciało gliwiczanie odnalazł nurek.

Dwa dni później, na tym samym jeziorze doszło do podobnej sytuacji. 33-letni mieszkaniec Zabrza, również próbował przepłynąć jezioro w pław. Ryzyko podjął sam. I tym razem do zdarzenia doszło w miejscu, gdzie nie ma ratowników. Po około 5 minutach od wypłynięcia i niepowrocie, służby powiadomił krewny 33-latka. Ciało odnalezione zostało pod wodą, po niecałych trzech godzinach. Znajdowało się około 50 metrów od brzegu. Do odnalezienia płetwonurkowie ze straży pożarnej użyli sonaru. W obydwu przypadkach sprawę bada prokuratura.

Apelujemy !

Nie wolno wchodzić do wody po wypiciu alkoholu. Najczęściej toną osoby pijane.

Nigdy nie przeceniajmy swych umiejętności. Nawet wybitnemu pływakowi może przydarzyć się skurcz lub inna nieprzewidziana sytuacja, która może doprowadzić do tragedii.

Nie wolno wchodzić do wody zaraz po opalaniu się na słońcu - może grozić to szokiem termicznym lub utratą przytomności.

Do wody najlepiej wchodzić w grupie.

Do wody wchodzimy tylko w miejscach oznakowanych, gdy nad kąpiącymi się czuwa ratownik.

Gdy przy kąpielisku widzimy czerwoną flagę lub jej nie ma, kąpiel jest zabroniona.

„Dzikie kąpieliska” mają nieznaną dno i głębokość. Woda w nich może też być skażona.

Rodzice powinni zawsze czuwać nad kąpiącym się dzieckiem.

Nie należy próbować przepływać jeziora, czy wypływać na otwarty akwen bez asekuracji.

Przestrzegajmy tych kilka rad, a na pewno z pobytu nad wodą wrócimy szczęśliwi i ze wspólnymi wspomnieniami.

Ocena: 0/5 (0)

[Tweetnij](#)